



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04
ZESPÓŁ REALIZACJI
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17
INTERNET: <http://www.cbos.pl>

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89
E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/120/120/97

WYBORY '97 SPOŁECZNA OCENA SZANS PARTII POLITYCZNYCH I GŁOSOWANIE TAKTYCZNE

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, WRZESIEŃ '97

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Istotne znaczenie dla zachowań wyborczych może mieć ocena szans poszczególnych partii na wejście do parlamentu. Ugrupowania postrzegane jako silne i dysponujące znacznym poparciem społecznym mogą bowiem odebrać część zwolenników tym partiom, w przypadku których ewentualność przekroczenia wymaganego progu wyborczego jest wątpliwa. Jak zatem - w świetle wyników ostatniego sondażu CBOS¹ - Polacy oceniają prawdopodobieństwo wprowadzenia do parlamentu swoich przedstawicieli przez poszczególne ugrupowania? Czy potencjalni wyborcy biorą pod uwagę możliwość głosowania taktycznego? Której partii może grozić odpływ zwolenników?

OCENA SZANS WYBORCZYCH POSZCZEGÓLNYCH UGRUPOWAŃ

Spoleczna ocena szans wejścia do parlamentu poszczególnych partii i ugrupowań jest w znacznym stopniu zbieżna z przewidywanymi przez ośrodki badające opinię publiczną rezultatami wyborów. Na miejsca w przyszłym parlamencie mogą liczyć, zdaniem zdecydowanej większości Polaków, przede wszystkim takie partie i ugrupowania, jak: AWS, SLD oraz PSL i UW. Co ciekawe, niemal równie wysoko oceniane są szanse pokonania wymaganego progu wyborczego przez AWS i SLD - liderów rankingów przedwyborczych (w obu przypadkach po 76% respondentów jest przekonanych, że znajdą one swoją reprezentację w Sejmie i Senacie), jak i partie cieszące się mniejszym poparciem społecznym - UW i PSL (odpowiednio 70% i 73% badanych jest zdania, że na pewno wejdą one

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (87) przeprowadzono w dniach 26 sierpnia - 1 września '97 na 2265-osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

do przyszłego parlamentu). Mniej więcej połowa ankietowanych spodziewa się, że zasiądą w nim także przedstawiciele Unii Pracy i ROP, choć co trzeci badany nie potrafi ocenić szans obu ugrupowań. Jeszcze więcej trudności sprawia respondentom ocena szans wyborczych pozostałych partii. O ile jednak w odniesieniu do KPEiR osoby przyznające jej miejsce w parlamencie przeważają nad tymi, które wyrażają sceptycyzm w tym względzie, o tyle w przypadku KPEiR RP, NChDBdP oraz UPR odwrotnie - dominuje opinia o niekorzystnym dla nich wyniku głosowania. Najwięcej wątpliwości budzi wejście do parlamentu kandydatów UPR - jedynie 8% respondentów jest przekonanych, że ugrupowanie to zdoła wprowadzić swoich przedstawicieli do tego gremium.

Najwięcej optymizmu w ocenie szans poszczególnych partii na zajęcie miejsc w przyszłym parlamencie wykazują ich zwolennicy. Niemal żadnych wątpliwości co do korzystnego dla swojego ugrupowania wyniku wyborów nie mają potencjalni wyborcy SLD. O przekroczeniu progu wyborczego przez popierane przez siebie ugrupowanie przekonanych jest również ponad 90% sympatyków ROP, AWS, PSL i UW. Z nieco większym sceptycyzmem na możliwość wejścia do parlamentu preferowanych przez siebie partii zapatrują się zwolennicy KPEiR i UP, przy czym większa pewność w tym względzie cechuje potencjalnych wyborców pierwszej z nich. Porównując przewidywania wyników wyborczych poszczególnych ugrupowań wśród ogółu respondentów z prognozami ich elektoratów partyjnych należy zwrócić uwagę na szczególnie silne przeświadczenie o obecności „swojej” partii w parlamencie wśród zwolenników ROP, a zwłaszcza KPEiR. Na tym tle słabsza wydaje się wiara sympatyków UP w korzystny wynik wyborczy tej partii. Z uwagi na zbyt małą liczebność elektoratów pozostałych ugrupowań, które zarejestrowały swoje listy wyborcze we wszystkich okręgach, nie zamieszczamy ich prognoz dotyczących rezultatu popieranym przez nich partii. Można jedynie zaznaczyć, że większość ich sympatyków z optymizmem oczekuje rozstrzygnięcia głosowania.

Dla oceny szans popieranej przez siebie partii na wejście do przyszłego parlamentu najistotniejsze znaczenie ma zatem, jak się wydaje, nie tyle realistyczna kalkulacja prawdopodobieństwa przekroczenia przez nią progu wyborczego, ile siła identyfikacji z partią.

Tabela 1

w procentach

Partie i ugrupowania polityczne	Liczba osób wyrażających przekonanie, że dane ugrupowanie:					
	wejdzie do Sejmu		nie wejdzie do Sejmu		Nie potrafię ocenić, jakie szanse ma ta partia	
	ogół badanych	elektorat danej partii	ogół badanych	elektorat danej partii	ogół badanych	elektorat danej partii
Sojusz Lewicy Demokratycznej	76	99	5		19	1
Polskie Stronnictwo Ludowe	73	93	5	0	22	7
Akcja Wyborcza „Solidarność”	76	95	5	1	18	4
Unia Wolności	70	91	5		25	9
Unia Pracy	53	82	12	4	34	14
Ruch Odbudowy Polski	47	96	18	1	34	2
Krajowa Partia Emerytów i Rencistów	34	86	26	0	40	14
Narodowo-Chrześcijańsko-Demokratyczny Blok dla Polski	15		42		43	
Unia Prawicy Rzeczypospolitej	8		40		51	
Krajowe Porozumienie Emerytów i Rencistów RP	24		35		41	

GŁOSOWANIE TAKTYCZNE

Ocena szans wyborczych danej partii może mieć istotne znaczenie dla ostatecznej decyzji wyborczej. Obawa, że wybrane ugrupowanie nie uzyska wymaganego odsetka głosów, może sprzyjać chęci przeniesienia swojego poparcia na partię, której wejście do parlamentu postrzegane jest jako bardziej realne. Więcej niż co czwarty badany wyrażający zamiar wzięcia udziału w tegorocznych wyborach deklaruje, że w sytuacji gdyby preferowana partia nie mogła liczyć na przekroczenie progu wyborczego, zagłosowałby na silniejsze ugrupowanie. Większość potencjalnych wyborców (niemal dwie trzecie) pozostałaby jednak wierna swoim dotychczasowym sympatiom. Deklarowana skłonność do głosowania taktycznego różnicuje badane elektoraty (w zestawieniu nie uwzględniono elektoratów KPEiR RP, NChBdP oraz UPR z uwagi na ich małą liczebność).

W ciągu ostatniego miesiąca wśród sympatyków niemal wszystkich ugrupowań umocniła się chęć głosowania zgodnie z własnymi preferencjami, niezależnie od szans popieranej partii na wejście do parlamentu (najbardziej jest to widoczne wśród zwolenników ROP). Wyjątek stanowi Unia Wolności, której sympatycy rzadziej niż poprzednio deklarują pozostanie przy swojej partii - fakt ten należy wiązać z poszerzeniem się jej elektoratu (z 6 do 10%), co mogło wpłynąć na jego słabszą identyfikację z partią.

Oceną szans swojej partii na wejście do parlamentu najrzadziej skłonni byliby się kierować zwolennicy PSL, ROP oraz SLD. Natomiast głosowania taktycznego nie wykluczają przede wszystkim sympatycy Unii Wolności i Unii Pracy.

Szczególnie w przypadku UP jako realną oceniać należy możliwość odpływu głosów na rzecz większych i silniejszych ugrupowań - wskazuje na to relatywnie słabsza ocena jej szans wejścia do parlamentu wyrażona przez jej sympatyków, połączona ze skłonnością do głosowania taktycznego oraz najmniejsza deklarowana pewność głosowania. Odpływ zwolenników może jednak zrównoważyć przejęcie głosów niezdecydowanych lub części osób popierających obecnie inne ugrupowania (jest ona bowiem najczęściej wybierana jako partia alternatywna). Specyfika elektoratu tego ugrupowania, jego mała stabilność i przywiązanie do partii mogą mieć wpływ nie tylko na wynik wyborczy Unii Pracy, ale także przesądzić o jej wejściu do parlamentu.

Tabela 2

w procentach

Elektoraty partii i ugrupowań politycznych	Deklarowane zachowanie elektoratów poszczególnych partii politycznych w sytuacji, gdyby popierane ugrupowanie nie miało szansy wejścia do parlamentu *					
	pozostanie przy „swojej” partii		poparcie innej partii		niebranie udziału w wyborach	
	VII '97	VIII '97	VII '97	VIII '97	VII '97	VIII '97
Sojusz Lewicy Demokratycznej	67	71	22	23	11	6
Polskie Stronnictwo Ludowe	62	74	28	18	10	6
Akcja Wyborcza „Solidarność”	61	62	27	29	10	8
Unia Wolności	60	54	39	38	1	8
Krajowa Partia Emerytów i Rencistów	51	63	40	25	9	9
Unia Pracy	44	48	39	40	17	13
Ruch Odbudowy Polski	42	72	47	24	11	4
Ogół badanych	60	64	29	29	10	7

* Pominięto kategorię „Trudno powiedzieć”.



Polacy dość dobrze orientują się w rozkładzie sił na przedwyborczej scenie politycznej. Ich zdaniem, w przyszłym parlamencie nie zabraknie miejsca przede wszystkim dla takich ugrupowań, jak: AWS, SLD oraz PSL i UW. Nieco mniej pewne, w odczuciu społecznym, jest wejście do Sejmu reprezentantów ROP i UP. Jako mało prawdopodobne uznawane jest natomiast przekroczenie wymaganej liczby głosów przez partie sytuujące się w sondażach poniżej progu wyborczego: KPEiR RP, ChDBdP oraz UPR. Optymistycznie oceniają szanse wyborcze swoich partii ich zwolennicy. Większość z nich deklaruje, że oddałaby na nie swoje głosy nawet wówczas, gdyby prognozy wyborcze były dla nich niesprzyjające. Najmniej przywiązani do popieranej przez siebie partii są zwolennicy Unii Pracy.